Syneczku proszę wróć! - *sł. muz. A. Szabat*

G ***D*** ***G***
Pamiętam dobrze, jak mnie we śnie nachodziłaś
D ***H7***
Pamiętam ciszę z tobą i tej ciszy smak
e ***H7***
I tę sukienkę, która przecież letnią była...
e ***H7***
A może bardziej jej brak?

Tak bardzo chciałem nieraz dotknąć twojej twarzy
Przez wzgląd na ludzi nie wymienię innych miejsc
Lecz jakoś nigdy nie umiałem się odważyć
A zwłaszcza po tym, kiedy powiedziałaś mi:

D ***e*** ***D*** ***e***
Idź tam mateczka twa już na ciebie czeka
D ***G*** ***H*** ***H7***
Pewnie więcej smutku w niej niż na niebie jest gwiazd
D ***e*** ***D*** ***e***
I chodzi szuka tu i zagląda tam...
H, ***H7***
Syneczku proszę wróć! - a ty nie wracasz.

Dopiero dzisiaj zrozumiałem głębię słowa
To, że przezwałaś mnie tak, jakoś...mniejsza z tym
I, że w ogóle nie umiałaś się całować
A całą winą obarczyłaś mnie.
Tak bardzo chciałem nieraz dotknąć twojej twarzy
Przez wzgląd na ludzi nie wymienię innych miejsc
Lecz jakoś nigdy nie umiałem się odważyć
A zwłaszcza po tym, kiedy powiedziałaś mi: